

Gdańsk, 10 lutego 2025 r.

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR JULII ZUZANNY
WĄGROWSKIEJ, PT. „ROLA EMOCJONALNEGO PODŁOŻA ŁEZ W
PROCESIE SPOSTRZEGANIA SPOŁECZNEGO”**

PROMOTOR: PROF. UŁ DR HAB. MONIKA WRÓBEL

Dziękuję za powierzenie mi roli recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Wągrowskiej.

Pierwszą refleksją jakiej doświadczyłam po przeczytaniu całości pracy jest uznanie dla logiki i zwięzłości zarówno badań jak i opisu. Część teoretyczna okazała się przyjemnie krótka, uobecniając tylko niezbędne wprowadzenie.

Część empiryczna, poprzedzona opisem hipotez, zawiera analizę trzech eksperymentów. Eksperymenty stanowią wzajemne uzupełnienie, replikację i możliwe poszerzenie pierwotnych wyników, zgodnie z zasadami SMAR Wojciszke.

Po tej pierwszej nieco emocjonalnej refleksji (nie może być inaczej, bowiem praca dotyczy percepcji emocji) przejdę do szczegółowej recenzji.

Mgr Wągrowska ze swadą i widoczną dociekliwością naukowca bada w jaki sposób odbiorcy widzą innych ludzi w kategoriach sprawczości i wspólnotowości. Chodzi o takich ludzi, którzy ronią łzy versus nie płaczą, podczas przeżywania kolejno emocji: albo złości, albo strachu, lub szczęścia czy wreszcie smutku (kontekst), w drugim i trzecim eksperymencie Autorka umieszcza jeszcze aspekt prywatny vs. publiczny zdarzeń.

Eksperymenty zostały poprzedzone ustaleniem wymaganej liczebności osób badanych *a priori* za pomocą Super Power Shiny App (Lakens, Caldwell, 2022). Sposoby manipulacji przemyślano starannie. Autorka wyselekcjonowała fotografie dwudziestu neutralnych emocjonalnie twarzy ludzkich z bazy stworzonej przez Zickfelda i współl. (2021). Twarze te albo były prezentowane w wersji oryginalnej (bez łez) lub z nałożonym wizerunkiem spływających łez (razem 40 twarzy). Informacje na temat emocji przeżywanych przez prezentowane wizerunki twarzy nazwano „winietami sytuacyjnymi”

(Wągrowska i Wróbel, 2022). Winiety owe to zdania podające sytuację emocjonalną, w której znajduje się osoba, np. „ogląda smutny film” – emocja smutek. Zmienne zależne mierzono za pomocą skal przymiotnikowych AC-IN (Abele i inni, 2016), na których badani po spostrzeżeniu twarzy w danym kontekście każdorazowo oceniali ciepło i moralność oraz asertywność i kompetencje osoby bodźcowej. Okazało się, zgodnie z wcześniejszymi rezultatami i hipotezami Autorki, że wystąpił silny efekt główny łez – widok łez wzmacniał oceny wspólnotowości i osłabiał oceny sprawczości. Wystąpiły różne efekty interakcyjne, z których wynika, że łzy zmieniają percepcję twarzy w opisanym kierunku jedynie w przypadku emocji złości (najsilniej), radości i smutku, lecz nie – w przypadku strachu. Eksperyment drugi stanowi replikację pierwszego i poszerza możliwości interpretacji wyników o wprowadzenie dodatkowej zmiennej niezależnej: warunków prywatnych lub publicznych obserwowanego zachowania. Trzecie badanie oferuje zmianę materiału bodźcowego. Pojawiają się twarze wyrażające określone cztery emocje (nie twarze neutralne, jak w dwóch poprzednich eksperymentach) bez śladów łez lub z naniesionymi łzami. Zabieg ten zdaje się bardzo właściwy. W pierwszych dwóch eksperymentach osoby badane nakładały werbalny kontekst na widok neutralnej twarzy obdarzonej łzami lub nie. Procesy oceniania badanych zawierały prawdopodobnie więcej elementów systemu II (racjonalnego przetwarzania) niż w przypadku trzeciego eksperymentu. W trzecim

eksperymentcie nie pojawił się wpływ widoku łez na obniżenie ocen sprawczości.

Mimo rzetelności poznawczej i metodologicznej pani mgr Wągrowska nie unika błędów, które teraz skrótowo wymienię. Przedstawię także propozycję sięgnięcia do szerszego kontekstu naukowego:

- pyt 3 (s. 42) *„Czy efekt łez na oceny sprawczości łez jest moderowany przez ich podłoże emocjonalne i czy zależy to od spostrzeganej stosowności reakcji?”*

Poza dziwną konstrukcją językową (efekt łez... na sprawczość łez), z pytania nie wynika intencja Autorki sprawdzenia czy przypisywanie (atrybucje) stosowności reakcji (jedna z dodatkowych zmiennych zależnych) będzie zależało od prywatnego vs. publicznego kontekstu.

- W analizach nie uwzględniono ewentualnej roli płci osoby bodźcowej ani płci osób badanych.

- Czy usunięto niektóre obserwacje z bazy („outliery”) ?

- Jak w przypadku niemalże każdej rozprawy doktorskiej pojawiają się lapsusy, przejęzyczenia, powtórzenia, niezbyt często, można to jednak odnotować.

- s 83 rzetelność rho-Spearmana jest niska

- s. 75 „pozytywny efekt niesienia pomocy na widok łez jest słabszy w odniesieniu do strachu”. Po pierwsze strach może budzić w odbiorcy odragę o barwie „sprawczej” – badany zamiast odczuwać empatię do wizerunku twarzy płaczącej ze strachu i zgodnie z normami (wspólnotowość) deklarować pomoc,

obserwator przełącza się na percepcję np. braku kompetencji, oceny negatywnej i reakcji unikania. Z pierwszego wynika drugie - percepcję sprawczości vs moralności rozważa się odrębnie, uzyskując silne efekty.

Badania tymczasem pokazują różne skorelowanie między wymiarami: negatywne (Wojciszke – w licznych badaniach), brak korelacji lub korelację pozytywną (ostatnią uzyskuje mgr Wągrowaska). Warto w przyszłości wrócić do dawnych wyników Skowronskiego i Carlstona (1986, 10.1037/0022-3514.52.4.689, oraz wcześniejsze prace badaczy), gdzie zmienną mogą być zachowania niosące aspekt sprawczy i wspólnotowy równocześnie. Blizsze to życiu.

- Autorka nie dotarła do publikacji Konrada Bociana (2018, 2019, 2024) w których opisano rolę efektu samego lubienia (*mere liking bias*) oraz własnego interesu (*self-interest bias*) w ocenach Wielkiej Dwójki. Oceny moralności częściej są pochodną regulacji emocji niż to się dzieje w przypadku ocen sprawczości. Wyniki tych badań można było uwzględnić w interpretacji wyników własnych.

Przejdę teraz do uzasadnienia podkreślonej na zakończenie pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej zgodnie z kryteriami określonymi w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018.

Po pierwsze cała praca doktorska prezentuje wysoki poziom ogólnej wiedzy teoretycznej. Po wtóre, Doktorantka potrafi samodzielnie i logicznie planować badania eksperymentalne, stosując najnowsze narzędzia statystyczne (stosuje platformę Prolific; czyni użytek z wielopoziomowej moderowanej mediacji, korzystając z makra MLmed, Hayes for SPSS). Wreszcie uzyskane wyniki stanowią oryginalne rozwiązanie w zakresie percepcji łez innej osoby i równocześnie oceniania jej w kategoriach sprawczych i wspólnotowych. Praca doktorska ma walor rozwojowy a uzyskane wyniki skłaniają do dalszych poszukiwań naukowych w zakresie percepcji emocji w odniesieniu do treści moralnych i sprawczych.

Konkluzja: Oceniam pracę **pozytywnie**. Dysertacja doktorska mgr Julii Wągrowskiej spełnia nie tylko wymagania wyznaczone przez ZASADY POSTĘPOWANIA W SPRAWIE NADANIA STOPNIA DOKTORA NA UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM, ale także stawiane pracy doktorskiej, które zostały określone w art.187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r i na tej podstawie pracę doktorską **oceniam pozytywnie i wnoszę o dopuszczenie mgr Julii Wągrowskiej do dalszego procedowania etapów przewodu doktorskiego.**

Prof. dr hab. Hanna Brycz